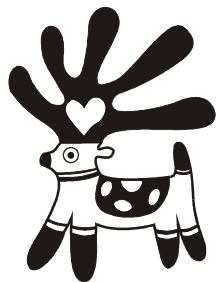


NUMER 2 (30)  
MARZEC  
2010



Muzeum Kultury Ludowej  
Towarzystwo "Ojcowizna"

# POD JELONKIEM

WYDANIE A

WĘGORZEWO

ROK XI

## Pani Wiosna

Wszem i wobec ogłaszamy, iż na całym obszarze Województwa Warmińsko – Mazurskiego, z dniem 27 marca 2010 r. swoje rządy obejmuje... Pani Wiosna!



O godz. 10.00 w Parku Etnograficznym nad Węgorapą – przy Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie rozpocznie się „Święto Wiosny” w ramach którego odbędzie się XXXIII Przegląd Wielkanocnych Widowisk Obrzędowych. Nie zabraknie stoisk z pisankami, palmami i wszystkim tym co kojarzy się ze Zmartwychwstaniem Pańskim i odradzającą się przyrodą.



Organizację tegorocznej edycji wspiera niezawodny Związek Gmin Warmińsko – Mazurskich w Olsztynie. Bardzo dziękujemy!



Czyżby pani Wiosna znalazła Koleżankę? Fot. Katarzyna Dzurko-Piasecka

## Lista obecności

W XXXIII Międzynarodowym Przeglądzie Widowskich Obrzędowych „Święto Wiosny 2010” udział zapowiedzieli:

### Zespoły:

#### ♦ Zespół „Jarzębina” ze Stradun

Kierownik zespołu: Anna Łubowicz  
Członkinie zespołu przedstawią widowisko obrzędowe „Wieczór na wsi”, oparty na opowieściach mieszkańców wsi Janówka koło Augustowa. Widzowie zobaczą jak dawniej wyglądały przygotowania do świąt Wielkiej Nocy.



#### ♦ Zespół Śpiewaczy „Orzyszanki” z Orzysza

Kierownik zespołu: Helena Mikucka  
„Darcie pierza” to widowisko oparte na wspomnieniach członkiń zespołu. Zwyczaj ten był niegdyś związany z wydaniem córki za mąż – matka szykowała wówczas tzw. wyżendę. W trakcie darcia pierza (tłoka) nie mogło zabraknąć wspólnego śpiewania, pieśni oraz sąsiedzkich rozmów.

#### ♦ Zespół „Rominczanie” z Dubeninek

Kierownik: Bożena Buza  
Widowisko „Powitanie wiosny” opracowano opierając się na „Marzannie” Wandy Chotomskiej oraz na własnej twórczości zespołu „Rominczanie”. Zaprezentowany zostanie zwyczaj przygotowania, a później utopienia marzanny, który nie mógł się odbyć bez okolicznościowych owacyjek i pieśni.

#### ♦ Zespół Śpiewaczy „Zaciszuki” z Węgorzewa

Kierownik zespołu: Władysław Downarowicz

„Pieśni Wielkanocne” to mini koncert „Zaciszuków”, którzy zaprezentują utwory zapamiętane z domów rodzinnych.

#### ♦ Zespół „Zielona Dąbrowa” z Nowej Wsi Elckiej

Kierownik zespołu: Marianna Przybyszewska

„Chodzenie po Alleluji” to widowisko przedstawiające dawny zwyczaj wiosennego koledowania w pierwszy dzień świąt Wielkiej Nocy przez grupę chłopców, którzy chodzili po wsi śpiewając pieśni wielkanocne, najchętniej pod oknami panien.

### Rękodzielnicy:

- **Anna Bałdyga** (Mazuchówka) – palmy, tkaniny,
- **Urszula Barszcz** (Węgorzewo) – palmy, kwiaty,
- **Katarzyna Bieńkowska** (Wołowno) – pieczywo tradycyjne,
- **Barbara Bierć** (Kętrzyn) – koronka szydełkowa, haft,
- **Laura i Zdzisław Bziukiewiczowie** (Wach) – wyroby z bursztynu, koronka frywolitkowa i szydełkowa, pisanki, plastyka obrzędowa,
- **Małgorzata Cwalina** (Kętrzyn) – koronka szydełkowa, haft,
- **Małgorzata Dudek** (Lublin) – pieczywo,
- **Krystyna Durtan** (Giżycko) – malarstwo, biżuteria, witraże,
- **Mieczysław Gajlewski** (Radziejewo) – koszyki z wikliny,
- **Roman Guzek** (Brzozowo) – wyroby z wikliny,
- **Grupa Nieformalna** (Dubeninki) – rękodzieło artystyczne,
- **Marta Foltyn** (Giżycko) – ceramika, wyroby z drewna i gipsu,
- **Andrzej Hareza** (Talki) – wyroby z drewna,
- **Lidia Hrabyk** (Rudziszki) – palmy wielkanocne,
- **Tomasz Jarząbski** (Taciewo) – obwarzanki, lizaki, palmy,
- **Klasa IIc** ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Janusza Korczaka (Węgorzewo) – palmy, stroiki,

- **Tadeusz Koniuszaniec** (Węgorzewo) - rzeźba w drewnie,
- **Grażyna Kopeć** (Giżycko) – ceramika,
- **Aleksandra Krasnoborska** (Węgorzewo) – biżuteria,
- **Adam Kuźma** (Giżycko) – ceramika,
- **Wiesława Laskowska** (Orneta) – wyroby z karmelu,
- **Genowefa Madej** (Jakubowo) – wyroby z wikliny,
- **Aldona Mincevičienė** (Mariampol, Litwa) – sękacze, wędliny,
- **Muzeum Kultury Ludowej** (Węgorzewo) – ceramika,
- **Ognisko Wychowawcze „Przyjazny Kaćik”** (Węgorzewo) – palmy, stroiki,
- **Alicja Olszewska** (Pierkunowo) – koronka szydełkowa,
- **Piekarnia Lyse** – pieczywo,
- **Elżbieta Rafalska** (Lidzbark Warmiński) - koronka igłowa, przetwory i pieczywo regionalne, pisanki,
- **Janina Rodzewicz** (Węgorzewo) – patchworki, ceramika,
- **Stowarzyszenie „Głos Puszczy Rominckiej”** (Dubeninki) – rękodzieło artystyczne, regionalne kulinaria związane z okresem wielkanocnym,
- **Stowarzyszenie „Żytkiejmska Struga”** (Żytkiejmy) – rękodzieło, kuchnia regionalna,
- **Andrzej Sulowski** (Węgorzewo) – wyroby z drewna,
- **Irena Truchanowicz** (Węgielsztyn) – patchworki,
- **Warsztaty Terapii Zajęciowej** (Olszewo Węgorzewskie) – palmy, pisanki,
- **Sylwia Włodarczyk-Ostrowska** (Słupy) – pierniki miodowe, wyroby z wosku pszczelego,
- **Janina Wierzbicka** (Sząbruk) – wycinanki, palmy, hafty,
- **Elżbieta Wojczulanio** (Lidzbark Warmiński) – pisanki, wyroby z drewna,
- **Anna Wojda** (Wronki) – pisanki,
- **Barbara i Wiesław Zawistowscy** (Olsztyn) – ceramika.

Na podstawie ankiet zestawiała M. Turuk

## Symbolika i znaczenie jajka w tradycji kulturowej

Wielkanoc, święto Zmartwychwstania Pańskiego to największe święto chrześcijańskie obchodzone pomiędzy 22 marca a 25 kwietnia w I niedzielę po pierwszej wiosennej pełni księżyca.

W obrzędowości wielkanocnej wyraźne są też ślady przedchrześcijańskich świąt wiosennych obchodzonych w tym okresie roku wśród wielu rolniczych i pasterskich ludów Europy i Azji. Obrzędowość okresu wiosennego wyraża radość z budzącej się do życia przyrody, służy magicznemu pomnożeniu plonów. Jednym z symboli tego okresu jest jajko, wierzą bowiem, że zamknięta w nim energia życiowa sprzyja odrodzeniu sił vitalnych.

Kulturowe znaczenie nadawane jajku wywodziło się z faktu, że tkwi w nim zarodek życia, pełnia energii, stan inicjalności. Stąd jajko pojawiała się w mitach opowiadających o początku świata. W mitologiach różnych ludów obecne było kosmiczne jajo, z którego wyłaniała się istota boska będąca siłą stwórczą, heros lub cały ród ludzki. Często spotykało się też motywy powstania nieba i ziemi z dwóch połówek jajka. Opowiadała o tym m.in. *Kalewala* – epos fiński. W starożytnym Egipcie jajko było symbolem boga Ptaha – boskiego garncarza, toczącego na kole ogromne jajo, z którego – gdy pękło – wyłoniła się ziemia i nieboskłon. Według tradycji wedyjskiej z zarodka złotego jaja pływającego w praoceanie narodził się Brahma, tworząc ze skorup niebo i ziemię. W legendach asyryjskich było to jajko cudownego Feniksa. W tradycji orfickiej bóg stwórca wyłaniający się z jaja świeci jak słońce. Z jaja rodzą się niektórzy bohaterowie kulturowi np. Helena trojańska. Atrybutem Afrodyty, bogini miłości, płodności i piękna były jajka ze szczerzego złota. O cudownych właściwościach malowanych jaj wspominali pisarze rzymscy Owidiusz i Pliniusz Starszy. Niekiedy pojawiają się także wątki zrodzenia się z jaja złych sił, np. potwora bazyliuszka.

Jajko pojawiała się w rytuałach, których zadaniem było stymulowanie płodności świata: żyzności pól, płodności zwierząt i ludzi. Wśród ludów europejskich znano zwyczaj smarowania jajkami pługu na wiosnę, w nadziei powiększenia zbiorów. Z jajkiem, wiązało się wiele innych wierzeń ludowych i zabiegów magicznych. Szczególną moc miały pisanki i jajka poświęcone w kościele. Wierzą bowiem że jajko przynosi szczęście i niweczy zło, jest lekarstwem na chorobę, urok, chroni przed pożarem. Jajko kładziono w bruzdy zagonów w polu i ogrodzie przed rozpoczęciem prac wiosennych, „aby się darzyło”. W ten sposób jajko użyczało swych mocy płodnościowych rozoranej ziemi. Na Wileńszczyźnie przed rozpoczęciem orki kobieta dawała mężowi surowe jajko, które ten zjadał z chlebem i solą, a skorupki wrzucał do pierwszej bruzdy ziemi. W Dzień Św. Jerzego na południowej Słowiańszczyźnie podrzucano wysoko jajka wielkanocne, aby tak

samo dorodnie plonowało zboże. Włożone do ula jaja pomagać miały rojeniu pszczół. Umycie się w wodzie, w której pływało jajko dawało zdrowie i urodę, często w ten sposób kapano więc noworodki. Toczono jaja po grzbietach i bokach koni oraz krów aby były silne, zdrowe, gładkie i okrągłe jak jajko. Podobnie taczano jaja po ciele chorego miało wlać w niego nowe siły, odrodzić go i uzdrowić. Wydmuszki wieszano także na gaikach (Śląsk, Wielkopolska) gdzie symbolizowały jak sam gaik wiosnę, przyspieszały zmianę pór roku, pobudzały wegetację roślin. Wydmuszki pojawiały się też na choinkach i podłazniczkach bożonarodzeniowych.

Wierzono, że jajko może przejąć od człowieka jego chorobę. Rumuni aby pozbyć się febry wkładali do jajka ucięte włosy i paznokcie, i wyrzucali je poza granice wsi. Przeciw róży stosowano okadzanie dymem ze skorupki święconego jajka. Powszechnie wierzono też, że jeśli chory odpowiednio długo trzymał w ręce jajko i wpatrywał się w nie (zaciemnienie jajka po tym zabiegu oznaczać miało rychłą śmierć) mógł przenieść chorobę na jajko. Następnie porzucano takie jajko na rozstaju dróg. Ktoś kto je podniósł mógł z kolei przenieść chorobę na siebie. Przedmiot silnie nacechowany życiodajną energią i powiązany z sacrum może bowiem być źródłem zagrożeń i mieć też związki ze złymi mocami. Wierzono, że jajka mogą wchłonać złe cechy osób, które się z nimi zetknęły, np. czarownic. Według huculskich zwyczajów pisanek nie mogła malować kobieta w czasie menstruacji, bo jej nieczystość była zagrożeniem dla życiodajnych mocy jajka. Często od razu po zjedzeniu jajka niszczone skorupkę, aby złe siły nie weszły w jej posiadanie. Niewskazane było wynoszenie jajek z domu po zapadnięciu zmroku. Aby „zdobyć” diabła należało 10 dni nosić pod pachą jajka, z których wykluje się ten demon.

Jajko jako rytualny rekwizyt pojawiało się w momentach kiedy dokonywało się przejście do nowego stanu, kiedy człowiek umierał i rodził się na nowo. Szczególnie często pojawiało się w obrzędach pogrzebowych i zadusznych. Wiele kultur znało zwyczaj wkładania jaj – często barwionych na czerwony, ochronny kolor – do grobów, co niosło obietnicę odrodzenia się do nowego życia. Było tak w obrzędach grzebalnych Egiptu, Grecji i Rzymu. Na Słowiańszczyźnie do grobów kobiet i dzieci wkładano jajka prawdziwe, gliniane i kamienne, co miało zapobiec powrotowi zmarłego na ziemię. Zdarzało się, że wkładano jajko do trumny lub do ręki zmarłego, toczono jaja po mogiłach lub zakopywano w ziemi na ofiarę w intencji zmarłych. Ślady tych rytuałów pozostały w obrzędowości prawosławnej. Na Białostocczyźnie w pierwszą niedzielę po Wielkanocy (tzw. niedziela umarłych) pisanekmi obdarowywano zmarłych przynosząc je na cmentarz na groby. Czyniono to także w inne poświęcone zmarłym dni.

Jajka związane z inicjowaniem życia traktowało się również jako skuteczny afrodyzjak. Muzułmanie zalecali je dla żonatych mężczyzn, którzy utracili męski wigor. Na Słowiańszczyźnie aby ustrzec się przed bezpłodnością zalecano, aby mąż po zrobieniu

dziurek z obu stron jajka, całą jego zawartość wdmuchał żonie do ust.

Także konwencjonalne zastosowanie jajek odnosiło się do jego płodnościowych znaczeń. Było elementem symbolicznej komunikacji między dziewczętami i chłopcami dotyczącej planów matrymonialnych. Jeśli chłopakowi podobała się panna to oznajmiał jej o tym dając jej pisanekę, jeśli odwzajemniała uczucia chłopca to dawała mu swoją. Na Śląsku na jajkach umieszczano specjalne inskrypcje „Kogo miłuje temu jajuszko podaruje”. Podczas ceremonii ślubnej jaja podawano mężczyźnie, który musiał je od razu zjeść. Weselnego korowaja (ciasto obrzędowe) dekorowano jajkami, które powinni zjeść nowożeńcy.

Znaczenie jajka jako daru było szersze. Jajka były zwyczajowym wykupem dziewcząt dawnym chłopcom „śmigurcirzom” w Poniedziałek Wielkanocny. Było także darem dla innych koledników np. dla chodzących z „wykupkiem” wielkanocnym w tradycji Mazurów. Na wsi obdarowywano się jajkami, dostawali je członkowie rodziny, dzieci chrzestne, przyjaciele w podarunku wielkanocnym jako dowód sympatii życzliwości i miłości. Wśród szlachty i arystokracji od XVIII w. obdarowywano się jajkami ze złota i szlachetnych kamieni. Panny dostawały też jajka z czekolady i marcepanu, czasem znajdowały w nich drogocenny pierścionek ofiarowany przez adoratora. Pisanek i jajka były również podarunkiem od świątecznego zajaczka (zwyczaj ten przywędrował na Śląsk i Pomorze z Niemiec, gdzie w XVII w. zajaca – symbol płodności skojarzono z jajkiem).

Poświęconym jajkiem dzielimy się na początku wielkanocnego posiłku i staje się ono jednym z wymienianych przez biesiadników darów. Jajko jest pierwszym i najważniejszym pokarmem wielkanocnym, króluje ono na świątecznym stole. Jest składnikiem wielu pokarmów np. bab, jajeczników, kołaczy. Według przekazów etnograficznych Mazurzy jedli na śniadanie wielkanocne jajka na twardo. Jaja wchodziły w skład ofiar podczas przedchrześcijańskich świąt wiosennych, do dziś Żydzi spożywają pieczone jajka podczas wiosennego święta Pesach, co ma przypominać ofiarę składaną w świątyni jerozolimskiej. Jajka są też jednym z pokarmów święconych w kościele katolickim w Wielką Sobotę.

Wiedza na temat przyszłości związana była tak jak jajko ze sferą *sacrum*, stąd używano go w praktykach wróżebnych. Jeśli dziewczyna chciała zdobyć informacje na temat przyszłego męża powinna wlać białko do szklanki gorącej wody, kształy jakie przybierało - było dla niej wskazówką.

Jajko było także apotropieionem, posiadało właściwości ochronne, co wynikało przede wszystkim z jego kulistości. W Polsce znany był zwyczaj zawieszania skorupy jaj u powały oraz przerzucania ich przez dachy chałup, co chroniło dom przed mocami nieczystymi. Wkładano jajka pod próg budowanej chałupy co było ofiarą dla duchów domowego ogniska i zapewniało ich opiekę chroniąc przed demonami. Wypędzając pierwszy raz owce i bydło na pastwisko kładziono jajka na progu obory Pasterzom

dawano wtedy gotowane lub smażone jajka, aby ochronić ich i stada przed wilkami, chorobami i złymi czarami. Wydmuszki jaj położone pod drzewami owocowymi miały chronić je przed szkodnikami

Szczególne znaczenie w kulturze tradycyjnej posiadały pisanki, które zawierały w sobie większość znaczeń przypisywanych jajkom i dzięki temu spełniały różne zadania magiczne i obrzędowe. Znaczenie jakie niesie jajko przez tkwiące w nim siły vitalne widoczne było w nakazie podtrzymywania tradycji zdobienia jajek jako warunku trwałości ludzkiej egzystencji. Poniechanie tej tradycji według wierzeń słowiańskich mogło prowadzić do nieodrodzenia się przyrody po zimie. Zwyczaj dekorowania jajek jest bardzo stary i obecny w wielu kulturach świata, istotną rolę odgrywały tu zawsze konkretne barwy i wzory, którym przypisywano określone znaczenia. Pisanki były najstarszą formą plastyki obrzędowej. Najstarsza znana w Polsce pisanka pochodzi z X-XI w. z wykopalisk z okolic Wrocławia i Opola (znaleziono skorupy jaj i skorupy jaj glinianych). W trzynastowiecznych kronikach i żywotach świętych odnajdujemy zapisy o właściwościach leczniczych pisanek i uzdrowieniach za ich sprawą. Ich malowaniem zajmowały się dawniej tylko kobiety. Wyrzucały z izby mężczyzn i odczyntwały urok, który mogli rzucić na jajka i pisanki: „Sól tobie w oczy, kamień w zębach. Jak ziemia woskowi nie szkodzi, tak twoje oczy niech nie szkodzą pisankom”. Co roku przed Wielkanocą kobiety wykonywały po kilkadziesiąt pisanek, dochodziły w tym do mistrzostwa, a każda pisanka różniła się od innych.

Nazwa „pisanki” była dawniej używana tylko na określenie jaj pisanych woskiem czyli batikowanych, dziś nazywa się tak każde zdobione jajko niezależnie od techniki. W wielu regionach Polski od Białostoczczyzny po Lublin, Rzeszów, Zamość, na Kurpiach, na Mazowszu rawsko-opoczyńskim, w Kieleckiem i Radomskim, na Kresach i wśród ludności ukraińskiej zdobiono jajka techniką batiku. Nazywane są m.in. „piskami”, „malowankami”, „pisankami woskowanymi”.

Technika ta jest najstarszą ze wszystkich znanych w Polsce sposobów zdobienia pisanek. Wzór wykonuje się woskiem na surowym lub gotowanym jajku, (rzadziej wydmuszcze), następnie wkłada się do farby. Przy wzorach wielobarwnych zaczyna się od farby najjaśniejszej. Wosk po ubarwieniu ściiera się na ciepło szmatką lub zdrapuje. Wykonuje się też na czystym lub ubarwionym na jakiś kolor jajku wzory woskiem przepalonym lub ubarwionym i wtedy pozostawia się wosk na skorupce co daje wypukły wzór. Do batikowania używa się lejka metalowego, szpilki, gwoździka, patyczka lub zapalki. Lejek wykonuje się z kawałka blaszki przymocowanej prostopadle do drewnianego patyczka. Nosi on także m.in. nazwy pisak, pisadelko. Pisankarka rozpłaszcza wosk, którym napełniony jest metalowy lejek nad płomieniem świecy lub płytą kuchenną. Współcześni mieszkańcy Warmii i Mazur posługujący się tymi

metodami to osoby pochodzące z Lubelszczyzny, Wołyńia, Bieszczad i Huculszczyzny.

Innego narzędzia używano na Suwalszczyźnie, Podlasiu, Łemkowszczyźnie i niektórych rejonach Lubelszczyzny. Była to szpilka lub gwoździk z metalowym łebkiem oprawione w drewniany patyczek. Wosk znajduje się w naczynku umieszczonym tak, aby utrzymać go w stanie płynnym (np. nad świecą). Nabiera się go na łebek szpilki lub gwoździka i nanosi na powierzchnię jajka. Powstaje wzór w kształcie lezki lub kropki. Najstarsze narzędzie do batikowania to zapalka lub patyczek o zmiążdżonym lub zaostrowym końcu, używane podobnie jak szpilka ale dające grubszy wzór.

Odmianą batikowania było trawienie, technika spotykana np. w okolicach Lipska i Augustowa. Barwiono jajko na ciemny kolor, pisano wzór woskiem, po jego zastygnięciu wkładano jajko do soku z kiszzonej kapusty lub np. do serwatki. Kwas „wyżerał” farbę w miejscach nie pokrytych woskiem, otrzymano więc kolorowy wzór na białym tle.

Techniką o wiele młodszą niż batikowa było skrobanie. Najpierw zanurzano jajko w farbie, potem wykonywano wzór skrobiąc igłą lub szpilką. Technika ta jest do dziś bardzo popularna na Śląsku Opolskim. Pisanki wykonane za pomocą skrobania ostrym narzędziem nazywano m.in. skrobankami lub drapankami, na Śląsku kroszonkami. Na Kurpiach i zachodnim Podlasiu zdobiono pisanki przez oklejanie ich rdzeniem sitowia (tzw. duszą) i wełną. W okolicach Łowicza na jajka naklejało wycinanki z papieru oraz rdzeń sitowia i jako wydmuszki zawieszano na zdobiących izbę pająkach. Te pisanki bywały nazywane oklejankami lub wyklejankami. Popularne było też barwienie jaj na jeden kolor, bez wzorów – nazywano je kraszankami, malowankami, byczkami lub hałunkami. Dawniej do barwienia stosowano farby naturalne, dziś pisankarki stosują często barwniki do tkanin. Znano różne rośliny, z których otrzymano barwniki. Wywar z łusek cebuli pozwalał uzyskać kolor od jasnożółtego, przez czerwony do ciemnobrązowego, kora dębu lub olchy dawała kolor czarny. Zieleń uzyskiwano z bruszniczy, zielonego żyta, z paczków brzozy lub topoli, odcienie różowego – z soku buraczanego. Do barwienia pisanek używano także kolorowej bibułki.

Ornamentyka pisanek była zróżnicowana regionalnie. Ornament wypełniał całą powierzchnię tak aby był czytelny przy każdym obrocie jajka. Najczęściej akcentowano linie „równika”. Wykonywano też motywy w układach pasowych. Dawniej pojawiały się na nich tradycyjne symboliczne motywy: roślinne - drzewka, gałązki, kwiaty, solarne - słoneczka, krzyże, swastyki, astralne - gwiazdki, związane z pracą rolnika – grabki itp. Wszystkie one przywoływały znaczenia przywracania życia po zimowej fazie śmierci. Występowały także specyficzne nazwy tych motywów: wiatraczki, grabki, pazurki, jedlinki, serduszka, bocianiczki. Pojawienie się tych znaków na jajku nadawało mu znaczenie w magii płodności. Dziś nie mają one dla nas znaczenia, tworzy się z

nich rozbudowane, bardzo ozdobne motywy dekoracyjne.

Wzory wykonywane woskiem za pomocą „szpileczki” mają kształt, sopla, kropeczki, przecinka. Elementy te są składową innych motywów np. gwiazdzistych. Dawniej na Suwalszczyźnie preferowano pisanki na czarnym tle, dziś wykonuje się zwykle pisanki wielobarwne. Pisanki litewskie (okolice Sejna) oraz wileńskie, wykonywane tą samą techniką, a także pisanki wykonywane za pomocą pisaka (Polska południowa i centralna) w większym stopniu zachowały dawną, archaiczną symbolikę w zdobieniu. Pisanki ukraińskie posiadają bardzo bogatą, drobiazgową ornamentykę i są wielobarwne. Pisanki skrobane pokrywa zwykle bardzo bogaty wzór kwiatowy, często pojawiają się też postacie ludzi i zwierząt oraz napisy. Poszczególne kolory pisanek miały w tradycji swoje znaczenie. Kolor czerwony przedstawiał witalne moce rozrodcze, kolor żółty związek z zaświatami, kolory ciemne były źródłem aktywności i dynamiki.

Pisanki nie są już dziś elementem obrzędowości, nie mają znaczenia magicznego ale są przedmiotem dekoracyjnym. Wykonuje się je na konkursy i jarmarki.

W tradycji wielkanocnej znano również różnego rodzaju zabawy z użyciem pisanek. Na Górnym Śląsku zabawa z jajkami to „Kulanie wajec z górki”, tzn. toczenie po deszczulce aby jajko wpadło do zagłębienia zwanego „ducką”. Zabawa zwana „wybitką” lub walatką polegała na toczeniu pisanek po stole lub stukaniu się nimi, stłuczone stawały się własnością przeciwnika. „Kaczanie” jajek po drewnianej rynience to zabawa znana na Wileńszczyźnie.

Tradycja chrześcijańska w przekazach apokryficznych wiązała nakaz zdobienia jajek z życiem Chrystusa. Jedna z opowieści mówi, że Maria Magdalena gdy ucieczona nowiną o zmartwychwstaniu Chrystusa wróciła do domu, zobaczyła, że wszystkie jajka zabarwiły się na czerwono. W rękach apostołów zamieniły się w ptaki, które ogłosiły światu zmartwychwstanie. Inna legenda mówi, że Maria Magdalena z darami w postaci jajek poszła błagać Heroda o uwolnienie Jezusa. Znana jest też opowieść o kobiecie, która niedowierzając w zmartwychwstanie powiedziała: „Taka to prawda, jak to, że w tej chusteczce są jaja czerwone”. Gdy zajrzała do chustki zobaczyła barwne jajka. Na Ukrainie na pisanek umieszczano niebieskie kropki, symbolizujące łzy Maryi. Tradycja mówi, że płakała ona przygotowując jajka dla Piłata, aby błagać go o litość dla Jezusa. Według innej legendy Maryja malowała jajka na różne kolory aby sprawić radość małemu Jezusowi. Istnieje też przekaz według którego Maryja zostawiła jajka pod krzyżem, gdzie zabarwiły się na czerwono. Jako element obrzędowości wielkanocnej kościół zaakceptował jajko dopiero w XII w. Mimo, że odrzucono pogańskie wartości przypisywane jajku, i tak tradycja chrześcijańska nawiązywała do przypisywanych mu życiodajnych właściwości. W tradycji chrześcijańskiej jajko stało się więc symbolem świąt wielkanocnych, życia wiecznego i przede wszystkim Zmartwychwstałego Chrystusa, który „wstał z grobu jak z jaja kurce”.

Izabela Szmuc

## Warto być, warto zobaczyć

**do 20 kwietnia – „Giżycko i okolice w obiektywie Włodzimierza Puchalskiego”.** Wystawa fotografii dokumentująca Mazury w 1947 r. Ekspozycja ze zbiorów Towarzystwa Miłośników Twierdzy Boyen w Giżycku.

**do końca maja – „Ludzie i ludziska”** – wystawa rzeźby ze zbiorów własnych.

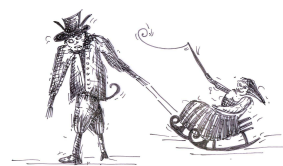
**27 marca–czerwiec** – wystawa wycinanek ze zbiorów własnych.

**31 marca – wieczór MKL w Domu Spotkań z Historią w Warszawie.** Zaprezentowany zostanie film „Jarmark – haft – rzeźba – plecionki – świątki – scena folkowa”, zrealizowany podczas XXXI Międzynarodowego Jarmarku Folkloru w 2008 r., oraz Jerzy Łapo wygłosi referaty ilustrowane prezentacjami multimedialnymi: „Czy przemierzanie Mazur wieczorową lub nocną porą było bezpieczne? Próba odpowiedzi w oparciu o mazurskie podania ludowe” oraz „Współczesny ruch wydawniczy na Mazurach”.

**kwiecień–czerwiec – „Imiennicy Węgorzewskich Dębów Katyńskich”.** Wystawa w ramach 70. rocznicy zbrodni katyńskiej.

**23 kwietnia** – rozstrzygnięcie XII edycji konkursu historycznego „**Losy nasze...**” i regionalna prezentacja projektów: „Etnolog - zaloguj się na ludowo” oraz „Opowiem ci o wolnej Polsce –spotkania młodzieży ze świadkami historii”. Ostatnie z wymienionych projektów realizowane są w ramach współpracy z Centrum Edukacji Obywatelskiej w Warszawie.

**29 maja – Mistrzostwa Świata w Letnim Ciągnięciu Sanek 2010.** W ramach projektu „Dzień z Kopopkową” poza głównym turniejem odbędą się także zabawy i konkursy adresowane do całych rodzin. Otwarta zostanie także wystawa dawnych zabawek „Węgorzewskie dzieciństwo”. Wstęp wolny, zapraszamy!



**3 lipca – V Węgorzewski Festiwal Kultury Łowickiej.**

**30-31 lipca – V Węgorzapa Folk Music Festival.**

**30 lipca–1 sierpnia – XXXIII Międzynarodowy Jarmark Folkloru.**

Numer 30 „Pod Jelonkiem” do życia powołali: Katarzyna Dzurko-Piasecka, Jerzy Łapo, Iza Szmuc i Małgorzata Turuk.

**Aktualności:** [www.muzeum-wegorzewo.pl](http://www.muzeum-wegorzewo.pl)